

# Harcerska, Zielony mundur

Dawno minął czas twych dziecięcych zabaw  
Z krótkich spodni już wyrósł każdy z nas  
Chciałbyś jeszcze komuś zrobić jakiś kawał  
Lecz coś ci podpowie: ile ty masz lat  
Znów pewnie wysłuchasz zbyt długie kazanie  
O szkole, o książkach, pomyśleć strach  
O picciu, paleniu i złym zachowaniu  
Pomyślisz, posłuchasz i westchniesz tak:

Ach, jak chciałbym znów zielony mundur mieć  
I plecak swój, ze stelażem, z himalajką albo bez

Byłeś jeszcze zuchem, gdy dostałeś mundur  
Trochę później plecak, minął czasu szmat  
Patrzysz w kącie szafy, cóż to, ale heca  
To twój stary mundur, symbol dawnych lat  
Gdy siedłeś przed siebie ze swoim plecakiem  
Twą drogę wyznaczał kolorowy szlak  
Z przygodą, z piosenką i z czapką na bakier  
Odkrywałeś ciągle jakiś nowy świat

Ach, jak chciałbym znów zielony mundur mieć  
I plecak swój, ze stelażem, z himalajką albo bez

Nie ma na co czekać, nie ma co rozpaczać  
Po co dłużej zwlekać, jaki problem masz  
Ty wciąż jesteś młody, to świat się postarzał  
Zrozumiesz to wszystko, gdy zatrzymasz czas  
I pójdziesz przed siebie ze swoim plecakiem  
Twą drogę wyznaczy kolorowy szlak  
Z przygodą, z piosenką i z czapką na bakier  
Odkrywał wciąż będziesz jakiś nowy świat